

Gros Wielkopolski

CODZIENNE PIŚMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Rok I

Poznań, środa, 18 kwietnia 1945

Nr 52

Polityka

sojuszu słowiańszczyzny — podstawą potęgi Nowej Polski

„Ani okręty, ani warownie nie stanowią siły państwa, lecz tylko mężowie” — powiedział filozof Tocydydes. Najlepszym sprawdzianem tego powiedzenia, jest chwila obecna. Nie uratowała Francji linia Maginota. Nie uratował hitlerowców od klęski rozklamowany wał Atlantycki, ani Ren, jako naturalna zapora wodna, a nawet kosztująca miliardy marek, zbudowana i przebudowana linia Zygfryda. W roku 1918 uratowała Niemców od zasłużonej kary, i konsekwencji klęsk realna polityka ich mężów stanu — w roku 1945 doprowadzi hitleryzm do zguby polityka abstrakcyjna opanowania świata, polityka długodystansowa. Polityka realna stworzyła blok anty-hitlerowski, pomimo krańcowych różnic światopoglądu i celów politycznych.

Polityka realna winna być podstawą polityki polskiej w chwili obecnej.

Idea panslawistyczna, dążąca do zjednoczenia wszystkich państw słowiańskich w potężny blok — nie znalazła zrozumienia u kierowników tych narodów. Obecny wpływ nie dopuszczał do porozumienia i zjednoczenia się słowiańszczyzny, zmuszając poszczególne państewka słowiańskie stać się satelitami w międzynarodowej orbicie polityki światowej. Dopiero zmora hitleryzmu i jego chęć panowania nad światem, otworzyły oczy na niebezpieczeństwo, grożące szczególnie narodom słowiańskim. Za te błędy polityki abstrakcyjnej, nierealnej, zapłaciły narody słowiańskie i cała Europa bardzo drogą ofiarą i morzem krwi...

Dzisiaj, gdy jeszcze grzmia armaty i miasta obracają się w gruzach odradza się myśl idei panslawistycznej, jako gwarantki długotrwałego pokoju i zgodnego współzycia narodów.

Pierwszym przykładem realizacji idei zjednoczenia słowiańszczyzny był pakt zawarty między Rządem Radzieckim a Czechosłowacją. Jako drugi naród, który zrozumiał doniosłość zjednoczenia się i zgodnej braterskiej współpracy — jest naród jugosłowiański, — który na przestrzeni dziejów złożył w ofierze wolności i niepodległości — życie i krew swych najlepszych synów. Historia jego walk o niepodległość i cierpienia są jakby odzwierciedleniem naszych wysiłków na drodze do Wolności. Naród jugosłowiański zrozumiał wartość polityki realnej, rozumiał, że umowa taka jest doniosłej wagi wkładem w wielkie dzieło przyjaźni narodów słowiańskich, powojennej współpracy narodów miłujących wolność, pokój i demokrację.

Jak się przedstawia sprawa współpracy narodów słowiańskich u nas?

Niestety, inicjatywą pod tym względem nie grzeszymy, czekając co inni zrobią.

Chcąc dać pewne tło rozwojowi współpracy radziecko-polskiej, postaramy się poprzeć to odpowiednimi dokumentami.

Straszakiem jaki wysuwali nasi politycy w stosunku do naszego wschodniego sąsiada była zaborczość. Twierdzeniu temu zadaje kłam rozkaz Marszałka Stalina z dnia 1 maja 1942 r., w którym m. in. czytamy: „U nas nie ma takich celów, ażeby zabrać cudze ziemie, podbić obce narody”. Sprezycowane zostało stanowisko rządu radzieckiego jasno i otwarcie.

O stosunku rządu Radzieckiego do polityki międzynarodowej świadczy przemówienie wygłoszone w dniu 6. 11. 1943 r. z powodu 26 rocznicy Rewolucji Październikowej, w którym Marszałek Stalin powiedział:

„Polityka naszego państwa pozostaje niezmienną. Razem z naszymi sprzymierzeńcami będziemy musieli:

oswobodzić narody Europy i okazać im pomoc w budowie i powstaniu ich państw narodowych. Narody Francji, Belgii, Ju-

Armia Czerwona gromi hitlerowców na terenie Austrii

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 16 kwietnia:

16 kwietnia na półwyspie Zemlandzkim, na północny zachód i zachód od Królewca, wojska 3-go Frontu Białoruskiego, kontynuując natarcie, w walkach zajęły ponad 40 miejscowości, wśród nich: Germau, Powajen, Rotenen, Saltniken, Godniken, Wonnau, Kallen, Geidei, Gross-Blumenau, Forcken, Kobbelbude. Według dokładnych danych w toku walk, stoczonych 15-go kwietnia, wojska Frontu wzięły do niewoli nie 3000 a ponad 6000 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz następującą zdobycz: samolotów — 50, dział polowych — 110, karabinów maszynowych — 295.

Na terytorium Czechosłowacji wojska 2-go Frontu Ukraińskiego, łamiąc opór nieprzyjaciela w walkach zdobyły miasto Brzesław, oraz zajęły miejscowości: Nowa-Lgota, Wielka, Lipów, Szardice, Toworań, Czejez, Brumowice, Gorne-Bojanowice, Starowiczki, Zajeczy, Rakwice. Na północ od Wiednia wojska Frontu w walkach zajęły na terytorium Austrii miejscowości: Hawaital, Traunfeld, Schleimbach, Manharzbrun, Stetten, Zeobendorf.

Na zachód od Wiednia wojska 3-go Frontu Ukraińskiego, nacierając wzdłuż południowego brzegu Dunaju zajęły na terytorium Austrii ponad 30 miejscowości, wśród nich: Wagram, Nursdorf, Klein-Rust, Obermamau, Witzendorf, Schwadorf. Jednocześnie na wschód od miasta Gratz, wojska Frontu w walce zdobyły miasto Fuerstenfeld. W walkach, stoczonych 15 kwietnia, wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 2000 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz następującą zdobycz: czołgów i dział samochodowych — 98, dział polowych — 93, moździerzy — 183, karabinów maszynowych — 337, samochodów — 826, wagonów kolejowych naładowanych pociskami — 600, składów materiałów wojennych — 10.

Na pozostałych odcinkach Frontu walki o

gostawii, Czechosłowacji, Polski, Grecji i innych państw znajdujących się pod jarzmem niemieckim, powinny znów stać się wolnymi i niezależnymi;

zostawić oswobodzonym narodom Europy pełne prawo i swobodę samym stanowić o swym losie i o swym ustroju państwowym;

stworzyć stałą ekonomiczną, polityczną i kulturalną współpracę narodów Europy, opartą na wzajemnym zaufaniu i wzajemnej pomocy w celu odbudowy, zniszczonych przez Niemców, gospodarki i kultury.”

Jeżeli były jakieś zastrzeżenia, co do polityki rządu Radzieckiego względem Polski, to oświadczenie powyższe, powołujące się na wspólne porozumienie z rządami państw sojuszników, powinno było rozwiązać wszelkie uprzedzenia.

O ile urodzeni malkotenci, a takich mamy mnóstwo, twierdziliby, że oświadczenie mówiące ogólnikowo o całokształcie polityki, nie dotyczy specjalnie Polski, to kłam temu zadadzą dwie odpowiedzi, jakie otrzymał korespondent angielskiej gazety „Times” — Parker — w dniu 4 maja 1943 r. Na pierwsze pytanie „czy rząd Radziecki życzy sobie widzieć silną i niezależną Polskę (podkr. nasze) po pogromie Niemiec hitlerowskich?” — otrzymał odpowiedź: „Bezwarunkowo życzy”.

charakterze lokalnym oraz działania zwiadców.

15 kwietnia na wszystkich frontach uszkodzono i zniszczono 110 niemieckich czołgów

i dział samochodowych. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 80 samolotów nieprzyjaciela.

Dalsze sukcesy aliantów na Zachodzie

Oddziały kanadyjskie dotarły do ujścia rzeki Ems. — Arnhem, i Groningen (Holandia) zostały zdobyte. — Zeitz oczyszczono od nieprzyjaciela. — Jednostki Sprzymierzonych wkroczyły do Norymbergii.

London, 17. 4. — Armia kanadyjska, operująca w Holandii, kroczy od sukcesu do sukcesu. W środkowej Holandii zostało zdobyte miasto Arnhem (na północ od Nijmegen), a oddziały kanadyjskie posuwają się w kierunku Utrechtu. Na północy dotarło do ujścia rzeki Ems, odcinając połączenie hitlerowców z Rzeszą. Tym samym (jak już o tym pisaliśmy — Red.) został „uszyty” jeszcze jeden „worek” holenderski. Garnizon jednego z większych miast w północnej Holandii — Groningen — złożył broń (widocznie ostatnie rozkazy dowództwa hitlerowskiego nie są należycie przestrzegane — Red.). Oddziały kanadyjskie znajdują się już 15 km poza miastem.

Anglicy wkroczyli na przedmieścia Bremy i toczą ciężkie walki ze stawiającym opór nieprzyjacielem. Inne oddziały posuwające się w kierunku Hamburga, zajęły miejscowość Aller i znajdują się o sześćdziesiątkilka kilometrów od tego miasta. Wojska sprzymierzonych posunęły się o 48 km na północny wschód od Celle i walki toczą się pod Uelzen.

Na drugie pytanie: „Na jakich, z pańskie-go punktu widzenia, podstawach powinny regulować się stosunki między Polską, a ZSRR, po wojnie?” — Marszałek Stalin odpowiedział: „Na podstawie trwałych, dobrych stosunków sąsiedzkich i wzajemnego poważania, albo jeżeli tego życzyć sobie będzie naród polski — na podstawie porozumienia o wzajemnej pomocy przeciwko Niemcom, jako głównym wrogiem Związku Radzieckiego i Pol-ki.” (pokręślenia redakcji).

Ręka wyciągnięta do zgody w maju 1943 roku — nie została cofnięta. Naród Polski rozumiał i życzy sobie zgodnej współpracy z bratnim narodem słowiańskim, utrzymać dobre stosunki sąsiedzkie i wzajemne poważanie.

Istotę polityki realnej rozumiał robotnik polski. Warszawa i Łódź — dwa ośrodki myśli robotniczej — jako pierwsze domagały się zawarcia umowy wzajemnej pomocy pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, a Rządem Radzieckim. Robotnik polski widzi w zawarciu umowy gwarancję niepodległego bytu Państwa Polskiego. Przy poparciu Związku Radzieckiego — Polska dźwignęła się z upadku, wytknęła nowe granice na zachodzie i północy, przy poparciu Związku Radzieckiego Polska ugruntuje swą świetną przyszłość i potęgę.

Jan Gajewski

Bitwy nad Łabą toczą się w dalszym ciągu. Jednostki aliantów dotarły do Łaby w pobliżu Tangermünde (na południowy wschód od Stendalu), kontynuują walki w tym mieście. Przyczółki nad Łabą rozszerzone zostały do 150 km.

W lesie gór Harcu jednostki pancerne sprzymierzonych posunęły się o 48 km i znajdują się w odległości 5 km na południowy zachód od Dessau. Oddziały piechoty, podążające za jednostkami pancernymi, dotarły do rejonów, znajdujących się w odległości 5 km na północ i na południe od Halle. Zeitz został oczyszczony od nieprzyjaciela. Jednostki pancerne posunęły się o 26 km na wschód od miasta.

1-sza i 3-cia armia amerykańska okrążyły Lipsk z trzech stron, przecinając autostradę, biegnącą z Lipska w kierunku południowym. Oddziały pancerne posunęły się o 20 km poza miasto w kierunku na Drezno.

W odległości 32 km na północ od Chemnitz wojska sprzymierzonych zajęły nad rzeką Mulda odcinek o rozciągłości 9,5 km. 7-ma armia amerykańska wkroczyła do Norymbergii.

Wojska francuskie posunęły się o 13 km na wschód i o 10 km na południe od miasta Heilbronn w kierunku Stuttgartu. W mieście Freudenstadt (na południowy wschód od Baden) toczą się walki.

Przy likwidacji „worka” ruhrskiego wzięto do niewoli 4 generałów.

Lotnictwo sprzymierzonych miało znów jeden z „pracowitych” dni. Zniszczono na lotniskach i w powietrzu ponad 800 samolotów niemieckich. Dokonano 3800 lotów na pozycje nieprzyjacielskie. 9-ta grupa lotnicza sprzymierzonych bombardowała wczoraj specjalnie dworce i linie kolejowe. O słabym oporze hitlerowców świadczy fakt, że wszystkie samoloty tej grupy powróciły do swych baz. Samoloty typu „Lancaster” bombardowały port w Swinoujściu. Bombardowano również port norweski Norwik. Oprócz Regensburga i innych miast niemieckich „Moskity” nie zapomniały o swym obowiązku i bombardowały Berlin.

Na froncie włoskim

London, 17. 4. — Ofensywa na froncie włoskim czyni dalsze postępy. Fergatto zostało oczyszczone od nieprzyjaciela. Oddziały sprzymierzonych znajdują się o 2 km od Ardienta.

Franklin Roosevelt reformator społeczny i szermierz demokracji

Tragiczny los zrzucił, że Franklin D. Rooseveltowi nie danym było doprowadzić do końca wielkiego dzieła budowy nowego porządku świata, opartego na zasadach demokracji i zgodnego współdziałania miłujących wolność i pokój narodów.

Nieubłagana śmierć przerwała nić Jego żywota w momencie, gdy dogorywa hitleizm — ta absurdalna emanacja pruskiego ducha, w momencie, gdy imperializm japoński — wschodni odpowiednik prusactwa, — dyszy w przedśmiertnych drgawkach.

Dla obywateli wielkiej Republiki Transatlantycznej Roosevelt był nie tylko propagatorem ideałów demokratycznych i bezwzględny przeciwnikiem faszyzmu, ale również i wielkim reformatorem społecznym.

Z chwilą dojścia Jego do władzy, w skostniały nieco system demokracji amerykańskiej powiał duch nowych czasów.

Do roku 1933 naczelnym hasłem i dumą każdego Amerykanina była wolność jednostki, w znaczeniu swobodnego oddziaływania na bieg życia gospodarczego.

Z ducha purytanizmu, leżącego u zaczątków Republiki, wpływała zasada liberalno-kapitalistyczna bogacenia się bezwzględnie, bez uwagi na drogi i środki prowadzące do celu.

Właściciel przedsiębiorstwa mógł w każdej chwili zwolnić robotnika, wyrzucić go na bruk, bez oglądania się na dalsze losy jego i jego rodziny.

Nie było ubezpieczeń społecznych, nie było rent starczych, nie było ubezpieczeń na wypadek bezrobocia.

Wszystko to było dobre do czasu, póki trwała t. zw. „Prosperity”, póki olbrzymi przemysł amerykański znajdował rynki zbytu dla swych wytworów.

Ale przyszedł rok 1929, a z nim nieznanym w dziejach — w podobnych rozmiarach — kryzys gospodarczy.

Przez lat parę ówczesny Prezydent Stanów Zjedn. Hoover próbował nakręcić konjunkturę gospodarczą metodami liberalno-kapitalistycznymi. Niestety, liczba bezrobotnych wzrastała z dnia na dzień i w r. 1932 przekraczała liczbę 10 milionów. Jeden bank za drugim zawieszały wypłaty. Kryzys pogłębiał się miast słabnąć.

Wówczas doszedł do władzy po raz pierwszy zmarły ostatnio Franklin D. Roosevelt.

Wielka reforma społeczna Roosevelta t. zw. „New Deal” — nowy podział wartości gospodarczych, szła po linii ochrony farmera i robotnika przed bezwzględny wyzyskiem kapitalizmu. — Roosevelt wysunął zasady gospodarki planowej, podniesienia cen artykułów rolniczych, zjednoczenia się przemysłu w poszczególne związki branżowe, zlikwidowania pracy dzieci, stabilizacji warunków płacy dla starszych, prawa jednoczenia się robotników w ramach organizacji zawodowych.

W dziedzinie gospodarki finansowej nowe prawo o giełdzie i bankach skierowane jest przeciwko przerostom spekulacyjnym. — „New Deal” składa się z całego szeregu ustaw i rozporządzeń, z których najważniejszym jest N. I. R. A., wprowadzający t. zw. kodeks pracy, mocą których we wszystkich przedsiębiorstwach, należących do danej gałęzi przemysłu, obowiązują jednolite ceny i płace. — Na stosunki amerykańskie był to akt wyraźnie rewolucyjny.

Podkreślone tu fakty wyupuklają nastawienie Fr. Roosevelta w odniesieniu do świata pracy. — Nas Polaków interesuje w pierwszym rzędzie Jego działalność w dziedzinie polityki zagranicznej. — Roosevelt dążył zawsze do ugruntowania zasad demokracji w spóźnie narodów. Udało mu się przełamać tak niegdyś popularne w społeczeństwie amerykańskim tendencje izolacjonistyczne, tendencje zmierzające do traktowania społeczeństwa amerykańskiego, jako wyspy, dla której losy innych narodów świata są obojętne. — W słynnej mowie na kongresie w Chicago w r. 1937 powiedział między innymi:

„Z punktu widzenia technicznego i moralnego istnieje w świecie współczesnym, współzależność narodów, która nie pozwala im izolować się całkowicie od zaburzeń politycznych czy gospodarczych powstających gdziekolwiek indziej. Niech nikt nie łudzi się, że Ameryka będzie mogła żyć spokojnie, poświęcając się sztukom pięknym i pielęgnowaniu własnej cywilizacji, kiedy gdzieś indziej zaczyna się niepokoje. Jeżeli więc chcemy uratować świat, w którym mogliśmy żyć spokojnie i bez obawy, wówczas jest obowiązkiem narodów miłujących pokój wspólnym wysiłkiem utrzymywać prawa i ideały, na których pokój ten się opierał. — Narodowy

Piekło Oświęcimia

Niesłychane dotąd w dziejach ludzkości bestialstwo niemieckich siepaczy nigdy już zapewne nie będzie miało sobie równego. Sposoby i metody niszczenia mas ludzkich są tak potworne, że wierzyć się nie chce by na świecie, między ludźmi żyły bestie, mianujące się „najkulturalniejszym narodem świata” zdolne do tak wyrafinowanego i tak przemyślanego mordowania ludzi. Spotykamy się już nie z fabrykami, lecz z ogromnym przemysłem mordowniczym.

Oświęcim — jedno słowo. Oświęcim to miliony zniszczonych istnień ludzkich. W dniu 5 bm. zwiędzia Oświęcim komisja dla badań zbrodni niemieckich. W skład komisji weszli między innymi Minister Sprawiedliwości Zalewski i Minister Kultury i Sztuki Rzymowski.

Komisja stwierdziła, że na terenie obozu wybudowano cztery krematoria, w których

spalano dziennie 22—23 tys. ciał. Więźniów rozbierano wpięć do naga i wpędzano za pomocą specjalnie wytresowanych psów do komór gazowych. Tam w temperaturze 27 stopni, w oparach cjanowodoru ginęła w ciągu 3 minut masa stłoczonych ciasno ofiar. Dla pewności przetrzymywano komorę zamkniętą jeszcze przez 5 minut. Z ust pomordowanych wydobywało 40 dentystów złote korony zębów i złote mostki. W specjalnym laboratorium złoto przetapiano w sztaby. Kobiętom obcinano włosy, którymi wypełniano materace. Następnie ciała spalano. Krematoria nr 2 i 3 obejmowały po 8 palenisk, krematoria 4 i 5 po 15 palenisk. W sumie płonęło przez całą dobę i bezustannie 46 ognisk. Ogólną cyfrę spalonych w oświęcimskich krematoriach określa się ponad 4 miliony. Komisja ustali jeszcze dokładniejsze dane. Obecnie przeprowadza się badania świadków.

Dziwne stosunki polityczne w wolnej Grecji

Po uwolnieniu Grecji od okupacji hitlerowskiej zapanowały tam tak chaotyczne stosunki polityczne, że trudno się zorientować, jak sprawa ta przedstawia się w rzeczywistości. Wiemy o walkach między organizacjami „EAM” i „ELAS”, o interwencji sprzymierzonych, lecz to, co podaje prasa grecka, jest wprost nieprawdopodobne. Oto kilka wiadomości oświetlających stosunki obecne w Grecji.

Dnia 25 marca br. obchodzi Grecja Święto Niepodległości. W latach okupacji ludność stolicy, na zarządzenie organizacji oporu, brała udział w demonstracjach. Setki tysięcy ludzi szły na placy i śpiewały pieśni narodowe. Okupanci strzelali do demonstrantów z karabinów maszynowych, lecz ludzie śpiewali nadal nie ruszając się z miejsca. Po śpiewach — zwiłżano świeżą krwią narodowe sztandary; unosząc ze sobą rannych i zabitych pochód ruszał na grób Nieznanego Żołnierza, aby złożyć wieńce. Po uroczystościach wszyscy składali przysięgę, że zbiorą się na tym samym miejscu za rok. W tym roku nikt nie przyszedł. Pochód narodowy został zakazany. Odbyła się natomiast parada żandarmerii, górskiej brygady i skautów. Organizacjom demokratycznym nie pozwolono nawet wysłać delegacji z tradycyjnymi wieńcami. Pragnąc uniknąć prowokacji, partie demokratyczne wykonały zarządzenie władz. Jednakże parę tysięcy monarchistów i członków miejscowych faszystowskich organizacji zebrało się przed hotelem „G. Bretagne” — z portre-

tem króla i hasłami: „Megala Ellada” i w ciągu 2 godzin krzyczeli na „Sofie”. Policja nie rozpędzała tłumów reakcyjnych demonstrantów.

Ludzie służący okupantom, którzy zaprzękali naród grecki, nie tylko nie ponieśli kary, ale odwrotnie wysuwają się ciągle i coraz bardziej na odpowiedzialne stanowiska, wchodzą w skład Korpusu Oficerskiego Państwowej Gwardii Narodowej i otrzymują posady i pensje.

Gazeta niezależna „Elektoria” w czołowym artykule p. t. „Rozkład moralny” podaje: Bezkarność zdrajców szkodzi Grecji także w stosunkach międzynarodowych. Grecja jest jednym z państw, gdzie współpraca z wrogiem uważana jest za zjawisko zupełnie naturalne, chociaż to się sprzeciwia godności narodowej.

Mamy coraz więcej wątpliwości, że rząd zamierza nareszcie skończyć z tym stanem rzeczy, który nabiera już charakteru przestępstwa przeciwko narodowi. Dalej gazeta wspomina o majorze Papafanasopolosie, który jako niemiecki Leiter na wyspie Eubeja od stycznia do czerwca 1944 r. skazał na śmierć 64 patriotów oraz zamknął w obozach koncentracyjnych 780 mężczyzn i 150 kobiet, których wiele już nie ujrzało wolności i spaceruje w mundurze. W każdym innym kraju taka sprawa spowodowałaby dymisję Ministra Wojny i zastępcy Min. Spraw Wewnętrznych, lecz nas jak widać opanował rozkład moralny. Miliony Greków chcą na-

miłujące pokój winny połączyć się przeciw wszelkim gwałcicielom układów, wywołującym międzynarodową anarchię i niepewność, a te narody, które kochają wolność i przyznają sąsiadom prawo do spokojnego i swobodnego życia, muszą współdziałać w walce o zwycięstwo prawa i obyczajności, ażeby pokój, sprawiedliwość i zaufanie panowały nad światem.

Niech nikt sobie nie wmawia, że Ameryka potrafi się wymknąć. Potrzeba nam zjednoczonego i wyciężonego oporu przeciwko ówemu gwałceniemu traktatów przy anarchii dzisiejszej, z której nie można się wydstać przez samą izolację i neutralność.” —

W mowie tej skierowanej wyraźnie przeciwko gwałtom hitlerowskim, określił Prezydent swe stanowisko, na którym wytrwał do końca.

Mimo pewnych oporów w społeczeństwie amerykańskim Prez. Roosevelt zdołał utrzymać swą linię wytyczną.

Jego celem zasadniczym było zniszczenie dyktatury i ugruntowanie w całym świecie systemu demokratycznego, dalej regulowanie konfliktów wzajemnych na drodze ugody i porozumienia, bez uciekania się do użycia siły.

Przyjaciel Wilsona z okresu wojny światowej, Prez. Roosevelt był gorącym zwolennikiem sprawiedliwego uregulowania sporów wewnętrzno-europejskich w myśl jego trzynastu punktów, w których jak wiadomo znajdował się również postulat stworzenia niepodległej Polski z wolnym dostępem do morza.

Gwałt dokonany na Polsce w roku 1939 przepełnił miarę przestępstw niemieckich. Jasnym się stało, że prędzej czy później Prez. Roosevelt rzuci na szalę wojny poten-

reszcie widzieć kraj oczyszczony i odrodzony. Nikt jednak ich nie słucha.”

Bojownik „ELAS-u” Budris⁸ skazany został na karę śmierci za zabójstwo. Przewód sądowy nie ujawnił żadnych poszlak, prócz zeznań świadków, którzy myśla, że Budris jest zabójcą. Prasa Demokratyczna donosi, że wyroki śmierci na 2-ch innych „Elasowcach” Abergasa i Monedesa w tych dniach będą wykonane.

W związku z tym w Atenach zapytują się ironicznie, czy Niemcy dotrzymają swej obietnicy i zapłacą wynagrodzenie rządowi greckiemu za głowę Monedesa, skazanego przez nich na śmierć za sabotaż, a za głowę którego została wyznaczona przez nich nagroda pieniężna. (Polpress)

Pani Churchill w Stalingradzie

Moskwa, 17. 4. — Pani Churchill wraz z sekretarką przybyła do Stalingradu. Po powitaniu zwiędzia lecznicze zbudowaną z przekazanych funduszy, odradzające się miasto, oraz mogiłę bohaterów obrońców Stalingradu. Jako prezent od miasta, otrzymała p. Churchill pięknie oprawny album i dla małżonka popierośnicę. W nocy p. Churchill opuściła Stalingrad.

Zjazd marynarzy polskich w Anglii

Warszawa (Polpress). Dnia 14 i 15 bm. odbył się w Liverpoolu nadzwyczajny zjazd Marynarzy Polskich w Anglii.

Nad marynarzami polskimi roztoczył opiekę Tymczasowy Rząd R. P. i Krajowa Centrala Rad Związków Zawodowych. Wysłano już marynarzom pomoc materialną, organizuje się dział poszukiwań i informacji o marynarzach na obczyźnie dla rodzin w kraju.

Znamiennym wyrazem łączności ideowej polskiego marynarza z Polską demokratyczną jest pismo przysłane na ręce Premiera ob. Osóbki-Morawskiego. W zakończeniu tego pisma czytamy: „Pragniemy wyrazić naszą szczerą radość spowodowaną polskiego Rządu Tymczasowego. Raz jeszcze podkreślamy, że podporządkowujemy się w zupełności polskiemu rządowi, który buduje niepodległą Polskę na sprawiedliwości społecznej, silną na lądzie i morzu, który umożliwi marynarzom polskim powrót do wyzwolonych portów ojczy-
stych.

Zasiłki dla rodzin osób w czynnej służbie wojskowej

Warszawa (Polpress). Ministerstwo Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia komunikuje: zasiłki dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową (rezerwiści, poborowi i pospolite ruszenie) wypłacane są przez gminy wiejskie, miejskie, według norm ustalonych przez Ministra Administracji Publicznej.

we Francji. Załamuje się faszyzm włoski, Mussolini, łachman ludzki, czepia się kurczowo swego kompana. Wypadki gonią się wzajemnie. Na dalekim wschodzie wojska amerykańskie wypierają coraz bardziej żółtych grabieżców z zajętych terenów, atakując ich we własnym macezniku.

Wielka ofensywa radziecka potężnym taranem rozbija front hitlerowski, oswabadzając naprzód własne ziemie, a potem Rumunię, Węgry i nasz kraj, waląc naprzód nieprzerwaną falą w epokowym marszu na Berlin. I na Zachodzie następuje przełamanie. Jak niegdyś pod Avranche wlewają się czołgi amerykańskie poza linie hitlerowskie, tworzą się kotły i worki, nadęta zgraja zmyka w popłochu. Od wschodu i zachodu wojska sprzymierzone podchodzą pod Berlin.

I oto w tym momencie — tragicznym wprost zbiegiem okoliczności umiera ten, który był współtwórcą wielkiego planu ofensywnego, dla którego zniszczenie hitlerowskiej zarazy było myślą przewodnią.

Umiera ten, który ideą demokracji wszechświatowej zapoczątkował w sierpniu 1941 r. słynną „Atlantic-Chartą”, który wspólnie z wielkim wodzem Narodu Radzieckiego Józefem Stalinem i przywódcą duchowym Brytyjskiego Imperium Churchilllem, na konferencjach w Teheranie i Jałcie ideę tę kontynuował.

Umarł w świadomości, że faszyzm, hitleizm oraz imperializm japoński zostały złamane na zawsze.

Nie doczekał się niestety fazy końcowej, traktatu pokojowego, który ugruntuje podstawy współpracy trzech wielkich mocarstw, rozciągających swą pieczę na inne miłujące pokój narody świata.

Odszkodowanie

Nie ocalała z pogromu
Niejedna z ksiązek moich,
Kilkaset cennych tomów
Zniszczyły Szwabę głupie.
I to mnie niepokoi:
Czyż kiedy je odkupię?
Przebolalbym je jednak
Wzamian za tą jedną:
„Mein Kampf“ krwawego potwora,
Oprawny w skórę z... autora.

ent.

Na szerokim świecie

Stolica Austrii — Wiedeń ucierpiał wiele z powodu przewlekłych walk. Dużo reprezentacyjnych gmachów leży w gruzach. Zamek cesarski jest zniszczony częściowo. Z opery wiedeńskiej pozostała jedynie fasada. Katedra jest uszkodzona w wielu miejscach. Sławny „Burgtheater“ zniszczony całkowicie.

Z kraju

W Bielsku Podlaskim, w Hejnowce, Sokółce, w Chabetach i Piekarach Państwowy Urząd Repatriacyjny zorganizował nowe punkty repatriacyjne. Niezależnie od tego organizowany jest jeszcze jeden punkt przeladunkowy na stacji Czeremcha. Na rzecz Państwowego Urzędu Repatriacyjnego przekazało również własny gmach w Białymstoku Wojsko Polskie. W gmachu tym rozmieszczani są częściowo repatrianci przybywający z Wileńszczyzny. Dotychczas przybyło ich około 10 000.

W ostatnich tygodniach Specjalne Sady Karne w Polsce wydały szereg wyroków śmierci na zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich.

Stowarzyszenie Architektów R. P. zwróciło się do Prezesa Rady Ministrów ob. Osóbki-Morawskiego z wnioskiem o stworzenie Mauzoleum Narodowego w Majdanku i ogłoszenia na niego konkursu. Rada Ministrów wniosek ten zatwierdziła.

W dniu 24 bm. odbędzie się w Warszawie tradycyjny bieg narodowy, w którym wezmą udział najlepsi biegacze całej Polski. Bieg ten kilkakrotnie wygrywał zastrzelony przez Niemców Janusz Kusociński.

Informacje o marynarzach

Warszawa (Polpress). Rodziny marynarzy, zmuszonych zawieruchą wojny do emigracji oraz wszyscy, którzy o ich rodzinach posiadają jakiegokolwiek informacje — proszeni są o nadsyłanie wiadomości dla Związku Marynarzy Polskich w Anglii pod adresem: Komisja Centralna Zw. Zawodowych w Polsce, Dział Informacji o rodzinach marynarzy polskich w Angli — Warszawa, Aleja Przyjaciół 9.

Przygotowania do tytoniowej akcji siewnej

Białystok. Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego powołała nowy zakład uprawy tytoniu w Białymstoku. Do okręgu uprawy tytoniu wchodzi 8 powiatów województwa białostockiego, 4 powiaty województwa warszawskiego i 3 powiaty województwa lubelskiego. Na rok bieżący przewidziano uprawę tytoniu w województwie białostockim na 250 ha, w województwie warszawskim na 500 ha, i w województwie lubelskim na 120 ha. Każdy rejon uprawy tytoniu obsadzony będzie przez instruktorów, mających udzielać plantatorom fachowych porad. Obecnie trwają już prace w terenie nad przygotowaniem akcji siewnej, wydawane są nasiona tytoniowe, nawozy sztuczne oraz potrzebny sprzęt do prac hodowlanych. Plantatorzy, którzy dostarczają tytoń ze zbiorów 1944 r., otrzymują premie w postaci cukru, tytoniu, soli i nafty.

Okruchy kulturalne

Znany pisarz rosyjski Siergiejew - Censkij pisze obecnie wielką epopeję historyczną z lat 1914—1918. Cykl nosi nazwę „Przeistoczenie Rosji”. Epopeja składa się z 12 powieści, z których trzy już są napisane.

W początkach bieżącego roku minęło 11 lat od dnia ukazania się pierwszego wydania znanego eposu fińskiego „Kalewala”. W związku z tym odbyło się w Karelo - fińskim instytucie naukowym - badawczym posiedzenie sekcji folklorystycznej, na którym śpiewacy ludowi wykonali szereg pieśni historycznych. W myśl jednej z nich bohater „Kalewaly” — kowal Ilmarinen pomagał Piotrowi I przy zdobywaniu twierdzy Wyborg.

W Moskwie na konferencji młodzieży odbył się szereg odczytów na temat „Postać młodzieńcza w literaturze rosyjskiej”. Dyskusji zostały poddane powieści i poematy z lat ostatnich: „Zoja” — Aligiera, „Dni i noc” — Simonowa, „Niepodbici” — Gorbatowa, „Syn” — Antokolskiego i „Marzec - Kwiecień” — Kożewnikowa.

Coraz więcej chłopów w Wielkopolsce otrzymuje na własność ziemię

Akcja siewna zapowiada się zadowalająco

Jarocin. W powiecie jarocińskim z 89 majątków o obszarze użytków rolnych 48 000 ha rozparcelowano do dnia 11 bm. 30 majątków. Codziennie kończy się parcelacja 3 do 4 majątków. W powiecie czynnych jest 45 brygad. Wśród nadzielonych ziemią — przeważę stanowią bezrolni (służba folwarczna).

Na cele repatriacyjne przypadają 82 majątki. Do tej chwili przyjechało około 1000 osób z Bugu.

Oborniki. Dnia 14 kwietnia br. rozparcelowano w powiecie obornickim 9 547 ha. W toku parcelacji znajduje się 5 322 ha. Wyłączono spod parcelacji 3 245 ha. Nadzielono ziemią 770 rodzin służby folwarcznej, 22 rodziny bezrolnych i 27 rodzin średniorolnych.

Rawicz. Powiat rawicki może przeprowadzić akcję siewną w 25 do 30%. Na gospodarstwach poniemieckich w 50%. Powiat posiada 29 traktorów.

Rawicz. Na terenie powiatu rawickiego znajduje się 70 majątków, obejmujących 21 325 ha ziemi.

Rozparcelowane względnie w toku parcelacji są: Gościejewe, Gołinka, Gołaszyn, Kawcze, Łaszczyn, Niemarzyn, Potrzebowo, Roszkówko, Szemzdrowo, Trzebosz, Zakrzewo i Stanisławowo.

Wzorowe ośrodki hodowli nasion, koni i bydła

Krotoszyn. W powiecie krotoszyńskim do parcelacji przeznaczone są: 24 majątki poniemieckie o łącznym obszarze 10 664 ha — 34 majątki polskie o łącznym obszarze 15 870 ha — razem 54 majątki, obszar z lasami 26 534 ha, z czego samych użytków rolnych 17 000 ha.

W powiecie krotoszyńskim wyłączono od parcelacji 7 majątków o łącznym obszarze ok.

Konstanty Dobrzyński, Wojciech Bąk i Stefan Balicki na II-gim „Czwartku Literackim” w Poznaniu

Zawodowy Związek Literatów Polskich w Poznaniu urządził w czwartek dnia 12 kwietnia br. w auli Biblioteki Miejskiej przy ul. Walki Młodych — przy dość licznej frekwencji — „Czwartek Literacki” poświęcony zmarłym poznańskim pisarzom: Stefanowi Balickiemu, Konstantemu Dobrzyńskiemu i Wojciechowi Bąkowi.

Wiceprezes Tadeusz Kraszewski scharakteryzował twórczość poety — robotnika z Łodzi, ale o „obywatelstwie” poznańskim: Konstantego Dobrzyńskiego. Jest to twórczość dynamiczna, o silnych akcentach społecznych — spięta kłamrą dwóch tomów: „Czarna Poezja” (rok 1935) i „Zagwiami na wichrach” (rok 1938). Niemiecka kula w roku 1939 przerwała przedwcześnie to młode bujne życie poety-samouka. Recytowano z poezji Dobrzyńskiego: „Tkacz”, „W fabrycznej hali”, „Robotniku szary”, „Lipiec” oraz „Mój Chrystus”, „Cham” i „Dynamit”.

Prezes Związku dr Czesław Łatawiec przedstawił nam w świetnym skrócie żywą sylwetkę i ideologię poety poznańskiego — Wojciecha Bąka. Prelegent przedstawił ciekawie kontrastową psychikę autora „Brzemienia niebieskiego” i „kręgosłup jego twórczości przedwojennej. Kto znał Bąka osobiście, ten obiektywnie potrafi ocenić trafność i oryginalność jego spostrzeżeń. W „Śpiewnej Samotności” i Monologach Anielskich” Bąk jednoczy dwa elementy o dużej sile kontrastu: realizm poetycki z mistyką religijną. To zespolenie daje efekty o nieporównanej sile i dynamice. Poeta wydobywa za pośrednictwem ekspresji poetyckiej nowe widzenie świata, pełniejsze, prawdziwsze, przejmujące wzruszeniem i grozą. Recytowano z poezji Bąka: „Proroctwo niespełnione”, „Modlitwa”, „Mój Bóg” oraz „Szewc w zaświatach” i „Pijany organista”.

Ostatni przemawiał Stanisław Strugarek. Wspominał niepowetowaną dla Poznania stratę prof. Stefana Balickiego, świetnego pedagoga, cenionego pisarza i wielkiego przyjaciela młodzieży. Zostawił on po sobie liczne powieści, nowele, opowiadania, felietony, słuchowiska radiowe, wiersze i recenzje — domagające się dziś zbiorowego wydania. Był to równocześnie typ bezinteresownego człowieka i dobrego organizatora społecznego. Napisał książki: „Chłopcy”, „Czerw”, „Książkę o ludziach na zakręcie”, powieść morską „Dziwiata fala” i szereg drobniejszych utworów. Wraz z Wojciechem Bąkiem był współorganizatorem poznańskich „Czwartków Literackich” oraz inicjatorem poznańskiej „Szopki literackiej” wspólnie ze zmarłym Gerzabkiem. Ob. Jakubowski recytował dwa fragmenty z powieści „Czerw”, doskonale charakteryzując typ ucznia i profesora oraz kapitalne w tematyce humory-

1600 ha, i to dla utworzenia wzorowych ośrodków hodowli nasion, koni i bydła oraz dla szkół rolniczych, leśnych i gorzelniczych. Wydzielone od parcelacji majątki przejdą pod zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej.

Września. W powiecie wrześcińskim znajdowało się ogółem 67 majątków obszarowych o łącznym obszarze 23 350 ha, 8 z nich, jako majątki hodowlane i siewne zostało wyłączonych z akcji parcelacyjnej. Z pozostałych majątków rozparcelowano już 34 majątki o łącznym obszarze 13 660 ha. Obdzielono ziemią 976 rodzin.

Zbąszyń. W związku z reformą rolną przystąpiono do parcelacji majątków Perzyny, Nowy Dwór, Zomnica, Stefanowo. Pola zasiane będą w 100%.

Domy wypożyczkowe dla robotników

Sroda. W powiecie średzkim parcelacji podlega 89 majątków o łącznym obszarze 79 752 ha, z czego na ziemi ornej przypada 68 537,84 ha, na ogrody 269,39 ha, na łąki 2 825,94 ha, jeziora i stawy 479,88 ha, na lasy 7 619,36 ha. Do 12 bm. rozparcelowano 25 majątków w sumie 12 000 ha. Parcelacja zostanie ukończona około 25 bm. Z 10 majątków wyłączono na cele budowlane i szkolne 3 363 ha.

Sroda. W powiecie średzkim w prace nad przygotowaniem byłych dworów na szkoły rolnicze. Powstaną szkoły gminne i dwie szkoły powiatowe. W pozostałych dworach projektuje się domy wypożyczkowe dla robotników oraz schroniska dla starców.

Krotoszyn. Stwierdzono, że uprawy wiosenne w powiecie krotoszyńskim wykonane będą w 100 procentach na obszarze 33 000 ha.

W powiecie znajduje się 51 traktorów, plugów parowych 11.

(Polpress).

stycznej opowiadanie z cyklu „Chłopcy”, budzące salwy śmiechu wśród zebranych.

Poezje recytowali Jolanta Skubniewska i Drewicz, artyści dramatyczni Teatru Polskiego w Poznaniu, nie wykorzystując wszystkich swych możliwości ekspresyjnych, jakkolwiek ostatni z nich dał niecodzinnie próbki swego talentu w „Chamie” Dobrzyńskiego i „Pijany organista” Bąka.

Drugi „Czwartek Literacki” był znacznie bardziej zwarty i ciekawiej niż poprzedni — dając dużą dozę satysfakcji Poznaniowi po długiej abstynencji literackiej spowodowanej okupacją, a organizatorom, jak i wykonawcom należy się pełne uznanie społeczeństwa — zadokumentowane zresztą szczerymi okłaskami słuchaczy. Pod adresem organizatorów mała prośba, by przyszłe „Czwartki” zechcieli przesunąć na nieco późniejszą godzinę, aby ci, którzy pracują do godz. 16-tej mogli brać również w nich udział.

T. S.

Z życia Wielkopolski

Wielkopolska serdecznie przyjmuje rodaków z Bugu

Krotoszyn. W Krotoszynie zorganizowano już Państwowy Urząd Repatriacyjny — Rejonowy Inspektorat Osadnictwa Miejskiego i Wiejskiego, który w dniu 31 marca br. osiedlił pierwsze cztery rodziny z Wileńszczyzny w gromadzie Jasnepole.

Rawicz. W Rawiczu organizuje się Biuro Repatriantów Obywateli Uchodźców z Bugu i przygotowuje się dla nich akcja osiedleńcza na ca 2000 osób w lokalach i gospodarstwach poniemieckich.

Zbąszyń. Do Zbąszynia przybyło już kilka transportów z repatriantami. (Polpress).

RAWICZ

Przemysł w Wielkopolsce w stadium odrodzenia

Rawicz. W Rawiczu uruchomiono w całości Fabrykę Maszyn Linza — w obsadzie 90 robotników.

Do dnia 10 kwietnia br. zmontowano w Centrali Telefonicznej Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Rawiczu 2 nowe polskie automatyczne centrale o pojemności 200 abonentów. Od dnia 26 lutego br. uruchomiono t. zw. „Pocztę Powiatową” i połączono z pomocą gońców wszystkie placówki powiatu.

Mleczarnie czynne. Na terenie powiatu rawickiego uruchomiono dotychczas 6 mleczarni.

Cenny łup. Po ucieczce okupanta znaleziono na stacji Rawicz i sąsiednich — 14 parowozów i 3 pociągi ewakuacyjne.

Ofiarne placówki. Referat Opieki Społecznej roztacza pieczę nad tworzeniem miejskich i gminnych ośrodków społecznych, przytułków dla starców i domów noclegowych dla uchodźców, wysiedleńców i repatriantów. Placówek tych jest w Rawiczu 3 i w Miejskiej Górze (Gminie) 3.

(Polpress)

Życie polskie w Nowym Zbąszyniu

Nowy Zbąszyń. Osiedle Nowy Zbąszyń obejmuje 5 wiosek i 3 majątki. Działają już tam w pełni władze polskie: Milicja, G. O. K., PPR. — Kolejarze polscy przystąpili do uruchomienia warsztatów kolejowych. Na opustoszałe gospodarstwa napływają Polacy z całej Polski.

Komendant Wojsny Nowego Zbąszynia zarządził codzienne raporty dotyczące zasiewów.

W osiedlu usunieto ślady niemieczyny i nadano ulicom nazwy polskie.

75 francuskich obywateli byłych jeńców niemieckich rozdzielono partiami po wioskach, należących do Nowego Zbąszynia.

Uruchomiona została już poczta. (Polpress).

ZNIN

Z życia P. P. R. Polska Partia Robotnicza na terenie powiatu żnińskiego wykazuje ożywioną działalność. W Rogowie posiada P. P. R. własną bibliotekę oraz własną orkiestrę.

Przykładowa praca Zw. W. M. Związek Walki Młodych cieszy się wielką sympatią wśród społeczeństwa powiatu. Młodzież rozbudzona w kierunku oświatowym, społecznym i sportowym — gromadzi się w nowoutworzonych świetlicach, zaopatrzonych w biblioteki, czasopisma, wysłuchując referatów oświatowych.

W Zarządzie Gminnym Z. W. M. Rogowo zaistniał projekt zorganizowania specjalnej sekcji, która zajmie się odszukiwaniem zwłok Polaków, zamordowanych przez bestialskiego okupanta. (Polpress)

Żnin. W Żninie otwarto wytwórnice chemiczne pod firmą „Solo” — Jana Kozłowskiego, która wyrabia mydło, proszki do prania i płyny do czyszczenia metali. Dzienna produkcja wytwórni zapewni zapotrzebowanie miasta i powiatu. (Polpress).

JAROCIN

P. Z. Z. przygotowuje odczyty. W dniu 5 bm. o godz. 5 po poł. odbyło się w Jarocinie w gmachu Inspektoratu Szkolnego zebranie konstytucyjne Polskiego Związku Zachodniego. Po zagajeniu ob. Roszczak oddał przewodnictwo zebrania w ręce ob. wicestarosty Kaczmarek, który przedstawił zarys historyczny ziem nadodrzańskich. W dalszym ciągu zebrania wybrano zarząd, w skład którego weszli: ob. ob. podinspektor szkolny Roszczak Roch — prezes, wicestarosta Kaczmarek Leon — sekretarz, Lubiatowski Franciszek — skarbnik, oraz prof. Prętkiewicz Antoni, prof. Ruszkiewicz Leon i Szczepański Stefan jako członkowie-doradcy, służący swoim bogatym doświadczeniem. W dalszym ciągu zebrania omówiono program najbliższej działalności na terenie miasta i powiatu przez urządzanie publicznych zgromadzeń oraz imprez.

KOŚCIAN

Z życia P. Z. Z. W sali ratuszowej w Kościanie odbyło się zebranie konstytucyjne Polskiego Związku Zachodniego. Wśród gości, którzy zaszczytlili swoją obecnością obrady byli: ob. burmistrz, przedstawiciel Starostwa i partii oraz zastępca Komendanta Wojennego kpt. Janczenko. Zebranie zagał ob. Polatowski, po czym oddał głos ob. Bukowieckiemu, który zobrazował gehennę Polaków pod jarzmem germańskim. Następnie delegat Komendanta Wojennego Czerwonej Armii na miasto Kościan kpt. Janczenko wygłosił przemówienie, w którym powitał odrodzenie życia narodowego polskiego i podkreślił wspólnotę interesów narodów słowiańskich. Kończąc podziękował za serdeczne ustosunkowanie się społeczeństwa do władz wojskowych Armii Czerwonej.

Przewodniczący obrad ob. Polatowski zabrał głos zebranych z zadaniami Polskiego Związku Zachodniego. Po przemówieniu wybrano zarząd Koła w składzie następującym: prezes — ob. Markulis Henryk, wiceprezes — ob. Nowakowski, sekretarz ob. Kaliszewski Piotr, skarbnik — ob. Szczepaniakówna Jadwiga. Po wyborze zarządu zakończono zebranie.

GRODZISK

Z prac M. R. N. Miejska Rada Narodowa powzięła ostatnio szereg ważnych uchwał i postanowień. Między innymi zatwierdzono sprawę zabezpieczenia majątku poniemieckiego, uchwalono ponowne otwarcie Gimnazjum Miejskiego, także Przedszkola dla dzieci w wieku od lat 4 do 6, również Szkoły Doksztalującej. Postanowiono powiększyć Szpital Miejski, a Dom Zdrowia przenieść na Klinikę Położniczą. Kompletny sprzęt techniczno-lekarski jest na miejscu. Sprawozdanie z posiedzenia Powiatowej Rady Narodowej złożył ob. Pasiciel.

Z życia organizacji. W drugie święto Wielkiejjocy zwolane zostało zebranie miłośników sportu celem wznowienia działalności klubu sportowego „Dyskobolia”. Projekt ponownego powołania do życia „Dyskobolii” spotkał się z dużym entuzjazmem. Tym więcej, że wspomniany klub w czasach przedwojennych był bardzo ruchliwą organizacją i pochwalnie się może nieprzeciętnymi wynikami. Zgromadzeni złożyli doraznie 800 zł na pierwsze potrzeby klubu.

Już w połowie marca utworzone Koło ZWM, odbyło walne zebranie w dniu 24 marca, wybierając kierownictwo z kol. Światła na czele. Sekcja sportowa wystąpiła publicznie po raz pierwszy w drugie święto Wielkiejjocy. W stadium organizacji są sekcja śpiewacza i teatralna oraz biblioteka i świetlica. Czysty dochód z udułego koncertu w dniu 8 kwietnia postanowiono przeznaczyć na ufundowanie proporcja dla jednej z jednostek Wojska Polskiego.

W dniu 10 kwietnia odbyło się konstytucyjne zebranie Polskiego Związku Zachodniego. Treściwy referat wygłosił por. Nowak. Na członków zapisało się 29 obywateli, poczem wybrano zarząd z ob. Bądurskim jako presem na czele.

Największą popularnością na terenie Grodziska cieszy się Polska Partia Robotnicza. Ganią się do niej coraz liczniejsze rzesze miejscowego obywatelstwa. P.

Zofia Fedyczkowska

Stanisława Selmówna

Emma Szabrańska

znakomite artystki wystąpią trzykrotnie w Poznaniu w sobotę, 21-go, i w niedzielę, 22 kwietnia 1945 roku, o godzinie 16-tej w Teatrze Wielkim.

Ponadto w wieczorach tych udział przyjmą: Hanna Dobrzańska, Maria Janowska, Bolesław Horski, Zygmunt Mariński, Bronisław Mikołajczak, Tadeusz Szulc, Stanisław Winięcki.

Chór Teatru Wielkiego oraz orkiestra pod kier. kapelm. Mariana Szczęsnowskiego. Balet pod kier. baletm. Bronisława Mikołajczaka.

W programie arie z oper, pieśni, piosenki, tańce, humor. Reżyser: Bolesław Horski.

Zainteresowanie Wieczorami tymi olbrzymie!

Wobec tego, że pierwsze cztery przedstawienia odbyły się przy kompletnej wyprzedanej widowni, a tysiące osób odeszło od kasy bez biletów, Dyrekcja Teatru Wielkiego uprasza Szanowną Publiczność o wcześniejsze zakupowanie biletów.

Bilety, w cenie od 5.— do 25.— zł są do nabycia od środy w kasie Teatru Wielkiego.

Kasa czynna od godz. 10—16.

Wielki Koncert w Teatrze Wielkim

W niedzielę dnia 22 kwietnia br. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Wielkim Wielki Koncert z udziałem znakomych artystów Heleny Strońskiej-Doruchowej (śpiew), Franciszka Łukasiewicza (fortepian), Józefa Madejki (klarnet). W programie utwory fortepianowe Chopina, Liszta, Rachmaninowa, Szymanowskiego. Utwory klarnetowe Kurpińskiego, Hartmana, Madejki, pieśni Karłowicza, Greczaninowa, Niewiadomskiego itp., akompaniuje Hieronim Szerpka.

Bilety w cenie od 5.— do 25.— zł są do nabycia od środy, dnia 18 bm. w Kasie Teatru Wielkiego. Kasa czynna od 10—16.

Dwa występy

Zespołu Artystycznego Teatru

1. Frontu Białoruskiego

W czwartek 19 oraz w piątek 20 kwietnia br. o godz. 16-tej wystąpi w Teatrze Wielkim w Poznaniu dwukrotnie słynny Zespół Artystyczny Teatru 1. Frontu Białoruskiego w

Koncercie Pieśni i Tańca

pod kierownictwem artystycznym J. Szejnina i P. Wirskija. Walory tego zespołu publiczność poznańska miała już możność poznać na występach w czasie Świąt Wielkijnoy.

W programie przewidziane są najpiękniejsze pieśni rosyjskie, ukraińskie i polskie oraz efektowne tańce.

Bilety w cenie od 5—25 zł są do nabycia w Kasie Teatru Wielkiego. Kasa czynna od 10 do 16-tej. Dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy oraz na biedne dzieci miasta Poznania.

Dalszy cykl wykładów naukowych.

Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego stoł. m. Poznania organizuje dalsze wykłady popularno-naukowe, cieszące się ogólnym zainteresowaniem publiczności poznańskiej. Wykłady odbywają się w sali Biblioteki Miejskiej przy ul. Walki Młodych 35 o godz. 17-tej. Wstęp 2 zł.

Czwartek 19. 4. 45. Czwartek literacki. Inż. Ulatowski K. — Wypisania jako wieś państwa polskiej.

Sobota 21. 4. 45. Prof. dr Dobrzyńska-Rybicka — Co mówi socjologia o organizacji.

Niedziela 22. 4. 45. Dr. Swinarska — Nasze Kresy Zachodnie (II wykl.)

Wtorek 24. 4. 45. Ob. Strugarek S. — Z dziejów stoł. m. Poznania.

Czwartek 26. 4. 45. Czwartek literacki. Sobota 28. 4. 45. Prof. dr Błachowski St. — O magicznych skłonnościach młodzieży.

Niedziela 29. 4. 45. Doc. Górski K. — Obalenie rządów krzyżackich na Pomorzu.

Kredyty dla rolników

Jak nam donoszą, rozpoczął ponownie swą działalność bankowa na tutejszym terenie — po kilkuletniej przymusowej przerwie — Bank Pożyteczny Spółdzielczy z o. o. w Poznaniu mający swą siedzibę przy ul. Marsz. Focha 47 na Łazarzu naprzeciw Parku Wilsona.

Po zakończeniu wymiany marek niemieckich na nowe złote polskie Bank Pożyteczny Spółdzielczy pod ruchliwym zarządem przystępuje obecnie do akcji udzielania kredytów tak potrzebnych dla ożywienia ruchu gospodarczego. Bank rozpoczyna swą działalność kredytową kredytami rolniczymi, w szczególności siewnymi. Rolnicy miasta Poznania oraz najbliższych okolic, którzy zamierzaliby skorzystać z takiego kredytu, mogą złożyć swe wnioski w lokalu bankowym pod wyżej podanym adresem w godzinach przedpołudniowych. Jak nas zarząd banku informuje, będą wkrótce uruchomione również kredyty dla handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu.

Nowe ceny chleba, cukru i mięsa

Podawaliśmy już cennik artykułów pierwszej potrzeby w sprzedaży detalicznej. Obecnie przypominamy go raz jeszcze, z zaznaczeniem zmian w nim zmian.

Od dnia 16 kwietnia obowiązuje cena na chleb żytni razowy 80 gr za kg. Cukier kosztuje 3,20 za kilo, olej jadalny 6,50, rafinowany 9 za kg. Ceny mięsa są następujące: mięso surowe 4,50 zł za kg, mniej wartościowe 2,25; łój sółowy 5 i mniej wartościowy 2,50; cielęcina 4,50 i mniej wartościowa 2,25; wieprzowina 4,50 i mniej wartościowa 2,25; baranina 5 i mniej wartościowa 2,50; donna 5,50 i mniej wartościowa 2,75.

Ceny innych artykułów, ustalone w dniu 16 marca pozostają narazie bez zmian.

Cennik obecny obowiązuje do dnia 15 maja.

Ogonki, Ogonki...

Wydaje się, jakby ogonki ludzi stojących przed sklepami spożywczymi w godzinach rannych opinały obraz miasta i wycisnęły na nim swe charakterystyczne piętno. Istotnie tak jest. Ogonki są. Nie we wszystkich dzielnicach. W niektórych są rzadsze np. w śródmieściu przed sklepami spożywczymi, a zwłaszcza piekarskimi.

— „Brak towaru” — powie ktoś.

Otóż nie! Towar jest i każdy właściciel znaczków żywnościowych otrzyma żądaną ilość towaru. Piekarnie mają chleba dostateczną ilość, wobec czego nie trzeba wyczekiwać na chleb od godz. 5-tej rano. Każdy wie, że przed zamknięciem sklepu otrzyma swą ilość chleba. Zadowolony obu stron i piekarczy i konsumentów wzrasta.

Zaledwie jednak opuści się śródmieście i zbliży się do jakiegokolwiek przedmieścia, już przed piekarniami widać kolejki. Wina to niewątpliwie samego społeczeństwa, bo jeżeli można było zlikwidować ogonki przed piekarniami w samym śródmieściu, można je likwidować i na przedmieściach. Piekarnie wszędzie zostają obdzielone według swych potrzeb. Śródmieście napewno nie cieszy się specjalnymi względami władz aprowizacyjnych. Tymczasem na Łazarzu widzi się ogonki już od wczesnych godzin rannych. Gdzie przyczyna tego zjawiska? Odpowiedź jest prosta. Społeczeństwo łazarskie upodobało sobie tylko 2 piekarnie i czeka na chleb mimo, że piekarnie te także mają swój ograniczony zakres wypieku. Inne nie są tak obciążone i mogłyby więcej chleba wypiekać, ale nie czynią tego, skoro nie ma takiego zapotrzebowania. I słusznie. Gdyby społeczeństwo łazarskie mniej było spragnione chleba z dwóch znanych sobie piekarni, otrzymałoby łatwiej chleb bez długiego wyczekiwania w kolejce.

Ale nie tylko przed piekarniami są kolejki. Są i przed sklepami rozdzielczymi mleka, co jest usprawiedliwione nieukończoną organizacją skupu i wprowadzenia tego artykułu. Są i kolejki przed sklepami rzeźnickimi, ale i te niebawem znikną bo władze aprowizacyjne organizację tego działu kończą. Jeżeli mięsa nie będzie jednego dnia tyle, aby pokryć zapotrzebowanie całego miasta, towar ten, podobnie jak to miało miejsce ostatnio z jajkami, rozprzeczony zostanie dzielnicami. Jest przy tym zasadniczo nadzieja, że kończące się rozmowy w sprawie dostawy mięsa przyniosą również i możliwość przydziału dla społeczeństwa poznańskiego pewnej ilości tłuszczu.

A kartofle? I te są w dostatecznej ilości. Zostają one dostarczane do miasta samochodami wojskowymi. Zarząd Miejski, Wydział Apropowizacji Miasta, wskazał miejsca zakopowania kartofli, dostarczył środków przewozowych a resztę zlecił firmie trudniącej się tymi sprawami. I co się okazuje? Na targowiskach poznańskich pojawiają się kartofle najwcześniej około godz. 10-tej, a nie rzadko nawet o godz. 11-tej. Mimo bliskiej odległości kopców kartoflowych, samochody obracają tylko dwa razy. I tutaj kolejki nie istniałyby, gdyby samochody te zamiast 2 razy nawracały 4 razy w ciągu dnia i zjawiały się na targach o godz. 8-ej rano. Trochę dobrej woli i chęci a można uniknąć wiele straty czasu dla siebie i rozgoryczenia ze strony obywateli. Łatwo uniknąć przykrości, gdy wszystkie czynniki w swej pracy wykażą zrozumienie swych zadań i ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się społeczeństwo naszego miasta.

Obowiązek rejestracji wszystkich kart żywnościowych u kupców usunie również pewne trudności z zapotrzebowaniem, bo kupiec uzyska taką ilość przydziału, ile wykaże zarejestrowanych odbiorców.

Trudności przy odbiorze znaczków usunie opracowany już przez Wydział Apropowizacji Zarządu Miejskiego nowy sposób rozdzielania kartek żywnościowych, które zamiast w jednym miejscu odbierane będą w przyszłości w poszczególnych dzielnicach. Nadto zostaną one rozdzielane znacznie wcześniej tak, że na formalności rejestracyjne pozostaną odpowiednio dłuższe okresy czasu.

Ulepszenia w sposobie aprowizacji miasta są znaczne.

„Ale przed wojną tego nie było” — słychać tu i tam w kolejce ze strony malkontentów, którym tego niezadowolenia nawet nie można brać za złe. Inny może nawet dodać, że „za okupanta tego też nie było”, ale ten, zdaje się zapominać, że właśnie okupant wycofując się uczynił wszystko, aby nie tylko utrudnić, ale nawet uniemożliwić dostateczną aprowizację miasta. Jednak rachuby te wywrócono, bo mimo ogromnych zniszczeń nie tylko samego miasta, ale i dróg dowozowych, miasto żyje i żyć będzie. Pomimo trudności, jakie zwalczać muszą władze, poziom standardu życiowego przekroczy napewno normę przedwojenną. Niech tylko wszyscy współpracujący i społeczeństwo zrozumieją swe zadania i przyłożą się do ich realizacji z całym odaniem.

Konstytucyjne zebranie Administratorów domów

Śladem innych zrzeszonych związków przy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, odbyło się dnia 12 bm. zebranie organizacyjne administratorów domów w obecności przedstawicieli władz administracyjnych i Związków Zawodowych w osobach ob. Grebieniowa z Wydziału Mieszkaniowego, delegata Urzędu Pracy ob. Szajdy, delegata Okręgowej Komisji Związków Zawod. ob. Zasięckiego i delegata Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego ob. Dalkowskiego. Zagaił je organizator ob. Kąkolowski Stefan przy licznych udziałach zebranych.

W przemówieniu swym scharakteryzował cel i dążenie Zrzeszenia administratorów oraz doniosłość zorganizowania się w celu fundamentowania pracy dla nowej i wielkiej demokratycznej Polski. Podkreślił, że w obecnych warunkach nawet doświadczonemu administratorowi sprawią jego urzędowanie wielki kłopot, by stworzyć ogólny ład i porządek w domach. Uwypuklił napotymane trudności ze

strony pogorzalców, którym trzeba się zaopiekować. Przedstawił liczne wypadki nieproporcjonalnego obsadzenia mieszkań i w końcu podkreślił potrzebę ujęcia w pewne ramy prawa administratorów.

W ożywionej dyskusji zabierali głos licznie zebrani obywatele i przedstawiciele urzędów. Wybrano tymczasowy zarząd, w skład którego wchodzi obywatele: Kąkolowski Stefan — przewodniczący, Kowalewski Edmund — zastępca przewodniczącego, Śródka Stanisław — sekretarz, Chałupka Stanisław — zast. sekretarza, Pluciński Maks. — skarbnik, Majewski Rajmund-Lody — ławnicy.

Odśpiewaniem „Roty” zakończono zebranie. Przyszłe zebranie z wyborem pełnomocnego zarządu, na które wstęp mieć będą tylko administratorzy domów za okazaniem legitymacji Głównego Urzędu Mieszkaniowego, odbędzie się wkrótce. Termin podany zostanie w „Głosie Wielkopolskim”.

Wyrok śmierci na Dąbrowskim wykonany

W ub. sobotę wykonano wyrok śmierci przez rozstrzelanie na byłym milicjancie M. O. w Poznaniu Dąbrowskim Ryszardzie. Jak donosiliśmy Dąbrowski skazany został wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 10 bm. na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze za przestępstwo popełnione z dwoma innymi milicjantami. Mianowicie nie posiadając nakazu przeprowadzenia rewizji, że względu na korzyść osobistą przeprowadził rewizję u obywateli m. Poznania, w wyniku której zabrał różne ruchomości a jednego z domowników pobił pistoletem po głowie. Wyżej wymienione przestępstwo zakwalifikowane zostało do art. 140 § 1 i 2 K. K. W. P.

Zakaz przebywania na ulicach obowiązuje od godz. 19.30 do 5 rano

Komenda Miasta M. O. komunikuje, że dla ludności cywilnej obowiązuje zakaz przebywania na otwartych placach i ulicach miasta w czasie od 19.30 do 5-tej rano czasu miejscowego.

Obywatele przytrzymani po godzinie policyjnej zostaną pociągnięci do odpowiedzialności administracyjnej a w razie reacydwy do odpowiedzialności karnej.

Renowacja „Domu Pocztozca”

Związek Zawodowy Pracowników Poczty i Telegrafów przystąpił do renowacji gmachu przy ul. Aleje Marcinkowskiego 20, przeznaczonego na „Dom Pocztozca”. Prace renowacyjne postępują i należy się spodziewać, że poświęcenie „Domu” nastąpi w początkach maja.

Przy Związku powstała sekcja dokształcająca dla pracowników poczty.

KOMUNIKATY

— Twaróg dla pracowników kategorii I. Miejski Wydział Zaopatrzenia komunikuje, że na odcinek 29 Różne Kat. I sprzedaje się 250 gr. twarogu.

— Ob. Rybczyński z ramienia Zw. Zawodowych wszedł do Krajowej Rady Narodowej. Na konstytucyjnym zebraniu Wojewódzkiej Rady Narodowej, w skład Krajowej Rady Narodowej wszedł z ramienia Związków Zawodowych ob. Rybczyński.

— Szefostwo Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo-Budowlanego w Poznaniu przy ul. Matejki 44, podaje do wiadomości zainteresowanej ludności cywilnej, że wszelkie przez Wojska Radzieckie opróżniane nieruchomości i mieszkania wraz z meblami, pozostają nadal do wyłączonej dyspozycji tegoż Szefostwa, celem zaspokojenia potrzeb dyslokacyjnych Wojska Polskiego.

Zakazuje się zajmowania tych obiektów bez wiedzy wyżej wymienionego Szefostwa i Wydziału Mieszkań Zarządu Miejskiego miasta Poznania.

— Komitet Miejski P. P. S. zwołuje 20 bm. godz. 17 w sali konferencyjnej w domu przy ul. Spokojnej 24 zebranie wszystkich członków P. P. S.

— W ramach żywych audycji wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia w Poznaniu znany i lubiany wirtuoz na ustnych harmonijkach, ob. Sylwester Wesołowski. Audycja, którą poleca się uwadze naszych słuchaczy, nadana zostanie w najbliższy czwartek 19 bm. od godz. 17.40—18.00.

— Zarząd Yacht-Klubu Wielkopolskiego zawiadamia, że Nadzwyczajne walne zebranie w m. 10. Przy wszystkich członków o punkcie 18.00, 18 bm. o godz. 17-tej Rynek Łazarski 8, tuale przabyć.

— Praca dla Fachowców-elektryków. Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu poszukuje do pracy fachowców-elektryków, wyspecjalizowanych w zakresie prądów słabych. Inżynierowie, technicy i monterzy wykwalifikowani w tej dziedzinie mogą wnieść podanie z życiorysem do Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów Poznań, pl. Wolności 3.

— Związek Zawodowych muzyków na Województwa Poznańskie donosi, że sprawy Związku załatwia Ośrodek Krzewienia Kultury i Sztuki przy Urzędzie Woj. Poznańskim, ul. Golebia 1 pokój 202 w godz. od 9—12. W poniedziałki, środy i soboty urządzą także przez Związek od godz. 11—12. Zarząd Zw. zbiera się w sobotę po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca w biurze Ośrodka K. K. i Sztuki.

Każdy zawodowy muzyk musi być członkiem Związku. W tym celu wypełnia „Deklarację”, niezależnie od ankiety złożonej w Wydziale Kultury i Sztuki.

— Zakład dla niewidomych. Poznański Samorząd Wojewódzki uruchomił w Odolanowie Centralne Warsztaty dla Niewidomych, w których znajdują zatrudnienie niewidomi, potrzebujący opieki zakładowej. W tym celu wzywa się wszystkich zainteresowanych, zamieszkałych na terenie m. Poznania, do zgłaszania się w Wydziale Pracy i Opieki Społecznej Zarządu st. m. Poznania, ul. Kantaka 2/5 I ptr. w czasie od 9—12.

— Egzamin wstępne do Państw. Gimnazjum i Liceum im. Dąbrowki odbędą się w dniach: 19 bm. do kl. I gimn., 20. bm. do kl. II, III i IV gimn. oraz do klas I i II licealn. (pisemny); 21. bm. do kl. II, III i IV gimn. oraz do klas I i II licealn. (ustny). Początek egzaminów o godz. 14-tej.

— Wydział Oświaty Dorosłych przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu podaje do wiadomości, że 2-gi Kurs Kultury Ludowej rozpocznie się w piątek 20 bm. o godz. 16-tej w Wielkopolskiej Świetlicy Ludowej przy ul. Kossaka 1.

— Dyrekcja IV Państwowego Gimnazjum i Liceum św. Marii Magdaleny w Poznaniu zawiadamia, że egzamin wstępne do wszystkich klas gimnazjum i liceum zaczynają się dnia 23 bm. o godz. 8 w gmachu gimnazjum przy pl. Bernardyńskim 6 (drugi termin). Blizsze informacje w szkole na tablicy ogłoszeń.

— Rodzina Leona Bombelka ur. 8. VI. 1902 w Łęczycy prosiła jest o przybycie w godzinach przedpołudniowych do redakcji „Głosu Wielkopolski”, Poznań, ul. Chełmońskiego 22, celem odebrania pewnego listu, który znaleziony został na cmentarzu w Zabikowie.

— Kto wie o losie Tadeusza Modlińskiego, pracującego przed wojną w Komisariacie Rządu w Gdyni, proszony jest o udzielenie informacji pod adresem Karge, Poznań, Matejki 52, m. 5.

— Spółdzielca Zbiornica Okręgowa Warzyw i Owoców w Poznaniu podaje do wiadomości, że sprzedaje warzywo dla sklepów rozdzielczych i stołówek. Do nabycia po cenach zniżonych brukiew i marchew (niesortowana) nadająca się na pasze. Odbiór (loco Biała Góra). Informacji zasięgnąć można w baraku znajdującym się w ogrodzie b. restauracji „Belweder” — (Targi Poznańskie).

— Stowarzyszenie Techników w Poznaniu. Zawiadamiamy ogół techników, że w związku z konferencją u obyw. Wicewojewody zwolujemy Absolwentów P. S. B. na dzień 18. 4. 1945 godz. 16.00 w lokalach „Strzechy” ul. Sew. Mielżyńskiego 23.

— Zebranie organizacyjne Związku Kupców Podróżujących i przedstawicieli Handlowych w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 11-tej w sali Studium Wychowania Fizycznego w Parku Wilsona.

— Błąd drukarski. Do wtorkowego artykułu „Poznań złożył hołd pośmiertny Prezydentowi St. Zj. A. P.” zakradło się błędnie w kolumnie trzeciej wierszu dziesiątym od dołu słowo „Margazata”, co niniejszym prostujemy.

— Zebranie sekcji Kuchmistrzów i zawodów pokr. odbędzie się 20 bm. o godz. 16-tej w lokalu restauracyjnym ul. M. Focha 71. Zarząd.

— Zakłady Siły, światła i Wody stołeczne miasta Poznania, Wydział Kanalizacji, komunikuje: Wobec licznych zgłoszeń w sprawie naprawy i utrzymania instalacji kanalizacyjnych, t. zn. urządzeń kanalizacyjnych w obrębie nieruchomości (np. wypadki pęknięcia lub zatkania rur odpływowych od waniei, zlewów, klozetów), wyjaśnia się, że do Zakładów nigdy nie należały i nie należą sprawy budowy wzgl. naprawy urządzeń kanalizacyjnych w obrębie nieruchomości. Zakłady nie posiadały i nie posiadają materiałów i narzędzi oraz nie zatrudniają monterów potrzebnych do takich napraw.

Naprawy instalacji wewnętrznych należały zawsze do właściciela wzgl. administratora, którzy roboty te zlecali firmom instalacyjnym. Do Zakładów — Wydział Kanalizacji — należą wyłącznie utrzymanie i czyszczenie sieci kanałów ulicznych oraz przykanalików tzn. połączeń kanalizacyjnych od kanału ulicznego do granicy nieruchomości.

Dyrektor Zakładów

Dypl. inż. A. Jańczak

— Zakłady Siły, światła i Wody stołeczne miasta Poznania, Oddział sprzedaży produktów ubocznych, Grobla 10, mają do oddania smole pogazową dla dekarzy i fabryk papy dachowej w cenie 80.— zł za 100 kg (hurt.) i 100.— zł za 100 kg (detal.).

Dyrektor Zakładów

Dypl. inż. A. Jańczak

— Komplet nauki języka rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy u profesora F. Beczkowicza, Półwiejska 24, m. 8 codziennie od 16 do 18.

— Kapelusze wytwarza, fasonuje i czyści firma „Fabrykacja Kapeluszy” — dawniej Ludwik de Witt, Poznań, ul. Woźna 10. Pełnomocnikami firmy są ob. Izabela i Sylwester Chęciński.